

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 4. Zagranicą zł. 7. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1. Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja ARSEŃSKA 4, Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Redaktor przyjmuje od 2 — 3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 4-ej stronie groszy 10. Komunikaty i ogłoszenia tekstowe za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń 5-o tamowy, na 4-ej str. 8-mio tamowy. Terminy druku mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

FABRYKI SUKNA I WYROBÓW KAMGARNOWYCH

w Bielsku (Śląsk Cieszyński) rok założenia 1850

SPRZEDAŻ DETALICZNA

494

G. MOLENDĄ i Syn

SKŁAD FABRYCZNY W WILNIE

ul. Wielka 36 telef. 949

PO CENACH FABRYCZNYCH

Konjunktury Kowieńskie

Wynik głosowania na prezydenta Republiki pozwala wnioskować, jak się kształtuje przyszły rząd Litwy Kowieńskiej. Ponieważ na 85 posłów było 6 nieobecnych, a powstrzymujących się od głosowania Krikszcioniów okazało się 25, zatem nieobecnych było 5 Krikszcioniów i 1 lewicowiec. Grupa narodowców Smetony złożona z 3 posłów głosowała na swoich kandydatów, zatem 2 głosy przypadły Smetonie i 1 Waldemarasowi. Z pozostałych 51 głosów otrzymał d-r Grinius — 50 głosów, a zapewne sam dał głos na towarzyszkę partyjną p. Borkiewiczową. Zatem d-r Grinius wybrany został głosem ludowców (21), socjalnych demokratów (15), partii gospodarzy (2) i wszystkich mniejszości narodowych (8) i Kłajpedzian (5) co czyni 51, a wobec nieobecności jednego — głosów okazało się 50.

Te partje, które głosowały na d-ra Grinius, będą stanowiły blok, popierający nowy rząd.

Mamy zatem świadectwo, że narodowcy Smetony do porozumienia z obejmującą ster rządów grupą ludowców i socjalnych demokratów nie doszli, czego się można było spodziewać wobec niechęci socjalnych demokratów do dopuszczenia do koalicyjnego gabinetu najbardziej prawicowej grupy. Zostaje więc ta grupa z 3 posłów izolowana w Sejmie i zajmie stanowisko neutralne, gdyż napewno nie połączy się bezwzględnie z nową opozycją Krikszcioniów. Natomiast może ta grupa w przyszłości odegrać rolę łącznika pomiędzy związkiem gospodarzy (ukininku sajunga) z bloku Krikszcioniów, a partją gospodarzy i ludowcami z drugiej, co by dało możliwość utworzenia rządu centrowego, gdy lewicowe ugrupowania, które nie zdają się rokować długiej przyszłości, rozbiją się.

Z drugiej strony gremjalny udział w głosowaniu mniejszości narodowych i Kłajpedzian świadczy o tem, że musiało dojść do skutku zasadnicze porozumienie pomiędzy temi ugrupowaniami, a inicjatorami nowego rządu. Porozumienie takie mogło powstać li tylko na gruncie uznania przez ludowców i socjalnych demokratów postulatów wysuniętych przez mniejszości narodowe i Kłajpedzian.

Świadczyłyby to, że nowy rząd w stosunku do wszystkich mniejszości chce stanąć na gruncie praworządności i zagwarantowanych przez Konstytucję i międzynarodowe konwencje praw.

Z chwilą przystąpienia do rządu socjalnych demokratów, którym szowinizm nacjonalistyczny nie przeszkadza uszanować praw innych narodowości, i niedoceniać konieczności ekonomicznych, ustępstwo ze strony ludowców jest zrozumiałem, tembardziej wobec tego, iż bez poparcia mniejszości narodowych stałej większości w Sejmie mieć by nie mogli.

Znając szowinistyczną polonofobję ludowców p. Sleewicza można zrozumieć jak dalece jest dla nich podobne ułożenie się stosunków sejmowych niesympatycznym.

Wymaga to wielkiego taktu i umiarkowania ze strony polskiego przedstawicielstwa, które zdaje sobie sprawę, że nastawiana od lat tyłu psychikę społeczeństwa litewskiego, w kierunku antypolskim trudno zmienić odrazu.

To też jako warunek poparcia przez siebie rządu lewicowego po porozumieniu z frakcjami innych mniejszości, Frakcja polska postawiła lojalne wykonanie przez rząd praw zagwarantowanych przez Konstytucję wogóle, szczególnie kładąc nacisk na dziedzinę szkolnictwa i domagając się usunięcia niepraworządnych, samowolnych rozporządzeń uprzedniego rządu.

Najwięcej zrozumienia dla swych postulatów społecznych i narodowych znajdują Polacy oczywiście we frakcji socjalistycznej.

Jak te rzeczy ułożą się w praktyce trudno oczywiście przewidzieć.

Bądź co bądź, na razie można się spodziewać, że los społeczeństwa polskiego na Litwie może się poprawić, a ze względu na konieczności życiowe kraju kłajpedzkiego mogą zajść dość znaczne zmiany w polityce zagranicznej Litwy.

Nowy rząd złożony z ludowców, socjalnych demokratów i partji gospodarczej, rozporządzając 39 swemi głosami, może być trwałym tylko przy poparciu 8 posłów bloku mniejszości narodowych i 5 kłajpedzkim, którzy prawdopodobnie do tego bloku się przyłączą. W ten sposób będzie miał rząd 52 głosy przeciwko 30 głosom krikszcioniów przy 3 głosach neutralnych narodowców. Zepchnięcie mniejszości do opozycji w razie niedotrzymania obietnic i nieuwzględnienia przynajmniej minimalnych postulatów, może w każdej chwili rząd obalić.

W tem zestawieniu okazuje się jak dalece przezorną i szczęśliwą była taktyka Polaków przy wyborach do Sejmu. Polacy pomimo rozłamu wśród żydów potrafili utrzymać blok mniejszości narodowych i swemi głosami wprowadzili do Sejmu nie tylko swoich czterech posłów, ale i 3 żydów i 1 Niemca. Gdyby blok nie był zawarty, nie przeszedłby ani jeden żyd, ani Niemiec, polacy mieliby 3 posłów, natomiast tych 5 straconych przez mniejszości mandatów stałoby się udziałem partji litewskich, co by pozwoliło im rządzić nie szukając poparcia wśród Polaków.

Kto wejdzie w skład nowego rządu dowiemy się niebawem. Z omawianych dotąd kandydatur wnioskować można z pewną dozą prawdopodobieństwa:

Prezes ministrów — *Slezwiczius* (ludowiec).

Minister spraw wewnętrznych —

Projekt współpracy Prezydenta z Rządem.

WARSZAWA 9-VI. (Pat.) W celu wzmocnienia współpracy Prezydenta Rzeczypospolitej z rządem, tak aby wpływ jego na przebieg wypadków w państwie był silnie zagwarantowany, Rada Ministrów postanowiła ułożyć pracę swą w ten sposób, aby każdy punkt porządku dziennego posiedzeń Rady Ministrów mógł być otrzymany przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który w tym wypadku albo zarządza wyjaśnienia danej sprawy przez odpowiedniego ministra, albo też postanowi, aby dana sprawa stała się przedmiotem obrad Rady Ministrów, zwołanej ad hoc pod Jego przewodnictwem.

Następnie Rada Ministrów przeprowadziła dyskusję ogólną nad projektem ustawy zmieniającej i uzupełniającej Konstytucję Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1921 roku.

Szczegółowa dyskusja nad tą sprawą kontynuowana będzie również w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na posiedzeniu Rady Ministrów, które odbędzie się w piątek 11 bm. o godz. 5 po południu na Zamku.

Stanowisko Niemiec wobec Polski.

WIEDEN. 9-VI. (Pat.) „Neue freie Presse“ donosi z Berlina. Niemieckie koła miarodajne śledzą wypadki w Polsce z wielką uwagą. Niemcy pragną mieć w Polsce spokojnego sąsiada i uzdrowienie stosunków w Polsce leży także w interesie Niemiec.

Znamiennem jest, pisze dalej dziennik wiedeński, że obecni Niemcy w tym samym stopniu co i Francja współpracują nad uzdrowieniem stosunków w Polsce.

Niemcy nie mają żadnych złudzeń co do przyjacielskiego stosunku wobec nich nowego rządu polskiego i zachowują się wyczekująco.

Prasa amerykańska o misji prof. Kemmerera w Polsce.

WASZYNGTON, 9-VI. Pat. Wczorajszy „Washington Post“ zamieścił artykuł wstępny o misji prof. Kemmerera w Polsce. Dziennik upatruje w niej dowód stałości i solidarności dążeń polskich, przychem zwraca uwagę na konieczność przeciwdziałania sensacyjnej propagandzie berlińskiej.

W dalszym ciągu „Washington Post“ wyraża zadowolenie z powodu zwrócenia się Polski do Ameryki i sądzi, że zapewni to Polsce korzyść, gdyż misja amerykańska pozbawiona jest celów politycznych.

Przeprowadzenie sanacji ekonomicznej przy pomocy Amerykanów, kończy dziennik, ułatwi inwestycje kapitałów amerykańskich w Polsce.

Jeszcze sprawa listu Hindenburga.

BERLIN. 9-VI. (Pat.) Ogłoszony onegdaj list prezydenta Hindenburga w sprawie wyłączenia byłych panujących będzie dziś przedmiotem dyskusji w Reichstagu.

Frakcja komunistyczna złożyła interpelację w której zapytuje, czy rząd zamierza wziąć na siebie odpowiedzialność za wspomniany list Prezydenta „Forwaerts“ zapowiada, że mowy frakcji socjal-demokratycznej złoży dziś imieniem stronnictwa oświadczenie w sprawie tego listu.

Koalicja rządowa szuka kompromisu.

BERLIN. 9-VI. (Pat.) Z kół parlamentarnych donoszą, że partje tworzące koalicję rządową rozwijają ożywioną działalność zmierzającą do znalezienia w sprawie wyłączenia rodzin byłych panujących kompromisu, któryby mógł uzyskać aprobatę parlamentu przed 20 b.m. to jest przed terminem plebiscytu.

Posiedzenie Tymczasowej Rady Organizacji społecznych i gospodarczych Ziem Wschodnich odbędzie się w dn. 19 i 20 czerwca b. r. w Wilnie w lokalu Klubu Inteligencji pracującej przy ul. Św. Anny 2.

Zalkauskas (lud.) albo Venclauskas (soc. dem.).

Minister sprawiedliwości — *Tolinshis* (lud.)

Minister wojny — *Daukantas* (partja gospodarz.).

Minister rolnictwa — *Tomkunus* albo *Aleksa* (p. gosp.).

Minister oświaty — *Purenas* (soc. dem.) albo *Zemajtis* (bezpart.).

Minister komunikacji — *Bielski* (soc. dem.).

Minister spraw zewnętrznych — *Klimas* lub *Sidzikauskas* (bezpart.).

Minister finansów — kandydatury najmniej ustalone — *Slezwiczius* lub *Kwieska* (lud.), *Fledzynskis* (p. gosp.), *Rimka* lub *Galvanauskas* (bezpart.).

Kontroler państwowy — *Bielinis* (soc. dem.).

Wicz.

Wiadomości polityczne.

(Telef. od wł. koresp. z Warszawy).

O godz. 5 po południu nowy rząd złożył na ręce p. Prezydenta na Zamku ślubowanie poczem odbyło się posiedzenie Rady Ministrów z udziałem p. Prezydenta.

Porządek dzienny przewidywał omówienie programu rządu na najbliższą przyszłość, jako też szereg kapitalnych zagadnień państwowych, dotyczących rozszerzenia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej i zmiany Konstytucji.

W rozmowie z współpracownikiem „Nowego Kurjera Polskiego“ oświadczył premier Bartel, że w najbliższych dniach zostanie uchwalony program Rządu zwłaszcza w stosunku do Sejmu.

Rząd musi się zastanowić, czy zaproponować parlamentowi zmianę konstytucji, czy też zażądać pełnomocnictw dla Prezydenta Rzeczypospolitej. (Pat.)

W najbliższych dniach p. premier Bartel ma przjąć przedstawicieli prasy na specjalnej konferencji, podczas której p. premier ma przedstawić szczegółowy program rządowego.

Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, iż definitywna obsada tekł Ministerstwa Oświaty i Min. Rolnictwa i Reform Rolnych ma nastąpić najdalej z początkiem przyszłego tygodnia.

Możliwe jest również zamianowanie kilku fachowych podsekretarzy stanu, a zwłaszcza w Ministerstwie Skarbu i Min. Przemysłu i Handlu.

Koła polityczne stolicy ustosunkowują się do drugiego gabinetu prof. Bartla naogół przychylnie.

Oczekuje się na skoncentrowanie programu ze strony rządu i zapowiedziany szereg reform, które mają przyczynić się do uzdrowienia organizmu państwowego.

P. premier Bartel odbył wczoraj konferencję z pos. Moraczewskim, który jak wiadomo, upatrzony był na podsekretarza stanu w Min. Kolei.

Jak wiadomo, wczoraj miało się odbyć posiedzenie Senatu pod przewodnictwem marszałka Trąmpczyńskiego.

Na posiedzeniu tem miały być omawiane ustawy, które w kwietniu zostały przesłane przez kancelarję sejmową do Senatu i nie zostały zatwierdzone w terminie 30-dniowym, przewidzianym przez Konstytucję.

Lewicowe koła senackie, które zażądały zwołania konwentu senatorów na godz. 1-ą w południe dla zdecydowania, czy Senat ma prawo zatwierdzać na posiedzeniu 9-go czerwca projekty ustaw, wniesione w kwietniu i w terminie sprzecznym z Konstytucją.

Komisje senackie, które miały przygotować powyższe projekty na wczorajsze posiedzenie plenarne, odrzeczono do decyzji konwentu.

Po dłuższej dyskusji konwent senatorów zakwestjonował praworządność posiedzenia i ustalił, iż sprawy te ma wyjaśnić p. Prezydent Rzeczypospolitej, do którego zwrócił się za pośrednictwem p. premiera Bartla p. marsz. Trąmpczyński.

Wczoraj pod przewodnictwem pos. Kościatkowskiego obradował Klub Pracy, zastanawiając się nad ustosunkowaniem się stronnictwa do rządu.

W dniu wczorajszym obradował zarząd główny stronnictwa Chrześc. Dem.

Po kilkugodzinnych obradach, których rezultatu nie opublikowano, niektórzy członkowie ChD informowali prywatnie dziennikarzy, że postanowili wstrzymać się z zajęciem stanowiska stronnictwa wobec rządu do chwili ogłoszenia przez rząd programu.

Nowomianowany minist. przem. i handlu p. Kwiatkowski przyjechał wczoraj do Warszawy i odbył dłuższą konferencję z p. premierem Bartlem.

W godzinach wieczornych poseł *Moraczewski* zakomunikował p. premierowi, iż nie może przjąć proponowanej mu teki wice-ministra w Ministerjum Kolei.

Wczoraj powrócił do garnizonu swojego w Siedleach 22 p.p. pod dowództwem pułk. Krok-Paszukowskiego, który dotychczas pełnił straż na Zamku, jako osłona przyboczna Prezydenta Rzeczypospolitej. (Pat.)

Przegląd polityki zagranicznej.

XL sesja Rady L. N.—Dyktatura wojskowa w Portugalji.

W zeszły poniedziałek dn. 7 b.m. spotkali się ponownie w Genewie wielcy potentaci polityki międzynarodowej z pp. Briandem i Chamberlainem na czele, aby wziąć udział w XL kolejnej sesji Rady Ligi Narodów.

Najważniejsze bieżące sprawy Ligi, jak reorganizacja Rady i przygotowanie konferencji rozbrojenkowej, nie będą jeszcze, prawdopodobnie, mogły być przez Radę rozważane, gdyż sprawy te nie zostały jeszcze należycie opracowane przez specjalne komisje. Możliwym jednak jest, że Francja wnieśli projekt utworzenia trzech nowych stałych miejsc w Radzie dla Brazylii, Hiszpanii i Polski.

Natomiast największą uwagę kół politycznych pochłania sprawa zmiany kontroli finansowej na Węgrzech. Znany publicysta francuski p. Sauerwein poświęca dużo miejsca tej sprawie na łamach „Matin” i pisze, że po świeżej kompromitacji w sprawie fałszerstwa banknotów oraz w sprawie ukrywania 5,650 wagonów kolejowych z taboru kolejowego b. monarchji Austro-Węgierskiej, podlegającego podziałowi pomiędzy państwa sukcesyjne, Węgry nie zasługują żadną miarą na zdjęcie z nich kontroli finansowej, a Francja, jako bezpośrednio dotknięta sprawą fałszerstwa banknotów, winna specjalnie temu zaprotestować.

Sesja Rady potrwa przypuszczalnie tydzień. Otwarcie sesji poprzedziła w niedzielę dn. 6 b.m. uroczysta inauguracja Pałacu Pracy w Genewie, nowego lokalu Międzynarodowego Biura Pracy. W inauguracji tej wzięła udział przeważna część członków Rady, w tej liczbie Briand i sir Chamberlain.

Robi wrażenie, że wyniki rewolucji wojskowej w Portugalji, które zelektryzowały ostatnimi czasy opinie polityczną całej Europy skrytalizowały się już ostatecznie w formie dyktatury triumwiratu złożonego z trzech przywódców ruchu: gen. Gomet Costy, vice-admirała Cabacadas'a i admirała Oehra.

Rzućmy więc okiem na przebieg tej sensacyjnej rewolucji, która jak wiadomo, jest w Portugalji zjawiskiem dość częstym, lecz która w tym wypadku odniosła niebываłych rozmiarów skutki.

Otóż rozpoczęło się to zwykłą rewoltą garnizonu wojskowego miasta Braga pod dowództwem gen. Gomer-Costy. Rząd p. da Silvy, pełen do- brych nadziei stłumienia ruchu, wysłał przeciw zbuntowanym dwa pułki, lecz jak się wkrótce okazało, do rucha- wki wojskowej przyłączyła się cała prawie armia portugalska z wice admirałem na czele, popierana moralnie przez znaczną część społeczeń- stwa. To zmusiło szefa rządu p. da Silvę do złożenia na ręce prezy- denta p. Bernardino Mackado dymisji całego gabinetu.

Prezydent dostojał się odrazu do wytworzonej sytuacji i udziela- jąc dymisji rządowi da Silva powie- rzyl jednocześnie misję tworzenia nowego rządu panu położenia w Por- tugalji wice admirałowi Cabecata'owi. Nie chcąc w dalszym ciągu zagra- dzać swoją osobą naturalnego biegu wypadków i narażać kraj na ewen- tualną wojnę domową, w dwa dni później prezydent złożył swój urząd w ręce nowego rządu Cabecatas'a.

W ten sposób całkowita legalna władza w Portugalji przeszła w ciągu trzech dni w ręce przywódców rewolty wojskowej, którzy podzieliłi wszystkie teki między trzech wyżej wymienionych przywódców, wznawia- jąc w ten sposób starożytny rzymski system rządzenia za pomocą trium- wiratów.

Przewrót portugalski miał dużo cech pokrewnych z przewrotem doko- nany niedawno w Polsce, z tą tylko różnicą, że w Polsce niezwłocznie po dokonaniu przewrotu, władza wró- ciła do rąk prawomocnie obranego przez Zgromadzenie Narodowe Pre- zydenta, podczas, gdy w Portugalji zatrzymali ją przewrotowcy dla siebie z zupełnym pominięciem woli stronnictw politycznych.

Litwą i wyraża przekonanie, że wszelkie niepowodzenie polityczne przed- wszystkim odbije się ujemnie na interesach Niemiec i Rosji.

Artykuł ma oczywiście tu na myśli Wilno, zabiegając wyraźnie u swoich sąsiadów o poparcie w jego zdobyciu dla Litwy Kowieńskiej.

Sądymy, że samo życie i dalszy bieg wypadków bliższym się okaże umiarkowanemu poglądom Prezydenta Griniusa, niż nierealnym dogmatom, głoszonym uparcie przez jego przy- jaciół politycznych.

Zaprzysiężenie i mowa Prezydenta.

We wtorek odbyło się w Sejmie litewskim zaprzysiężenie prezydenta Griniusa, poczem zwrócił się on do Sejmu z krótkim przemówieniem.

Prezydent oświadczył, że uważa za główny obowiązek stać na straży konstytucji. Jednak w tych wypad- kach, kiedy zachodzi kolizja pomię- dzy prawem a sprawiedliwością, na- leży poszukiwać dróg aby sprawied- liwość triumfowała bez naruszania ustaw. Najważniejszą troską rządu powinna być obrona i realizacja za- sad demokracji. Chce on pierwszy podjąć inicjatywę w przeprowadzeniu oszczędności państwowych i życzy Sejmowi powodzenia w spełnianiu stojących przed nim zadań.

Uchwały Rady Ligi Narodów.

GENEWA, 9.VI (Pat). Rada Ligi Narodów powzięła jednogólną uchwałę w sprawie zniesienia kontroli finansowej w Austrii oraz postano- wiła na propozycję Chamberlaina omówić na publicznym posiedzeniu pro- jekt reorganizacji Rady Ligi.

Stanowisko Hiszpanji wobec Ligi Na- rodów.

MADRYT, 9-VI (Pat) Rada mini- strów postanowiła utrzymać swe poprzednie decyzje w sprawie składu Rady Ligi Narodów.

MADRYT 9-VI (Pat) Prasa tute- sza obszernie omawia wczorajsze oświadczenie min. spraw zagranic- znych Yanguasa złożone przedstawi- cielowi agencji Fabra w sprawie sta- nowiska Hiszpanji wobec Ligi Naró- dów.

Wszystkie dzienniki aprobuja je-

dnocześnie to oświadczenie ministra i zgodnie określają stanowisko orga- nizacji genewskiej jako niewytuma- czalne.

Pisma sądzą, że, jak to już zre- szta zaznaczył min. Yanguas, obec- ność przedstawiciela Hiszpanji na se- sji Rady nie oznacza bynajmniej zmiany stanowiska Hiszpanji, w któ- rem rząd jest popierany przez całą opinię publiczną kraju bez żadnych wyjątków.

Strajk górników w Anglii trwa.

LONDYN, 9.VI (Pat). Rząd zastanawia się poważnie nad zerwaniem rokowań w sprawie uregulowania zatargu w przemyśle węglowym.

Reuter dowiaduje się, że z półtora szeregu wysuniętych projektów, zmierzających do zażegnania przesilenia, znajduje się również projekt zor- ganizowania przez rząd referendum górników w tej sprawie.

Członkowie komitetu wykonawczego górników po odbytych dziś rano dłuższych obradach, postanowili powrócić do swoich okręgów celem pod- trzymywania dalszej walki.

Sekretarz komitetu wykonawczego górników Cook oświadczył że gór-nicy podejmą pracę jedynie na dawnych warunkach.

Uroczysta Akademia ku czci Pre- zydenta Mościckiego.

Licznie zgromadzona publiczność, wśród której zauważyliśmy przedsta- wicieli władzy duchownej z J. E. bi- skupami Bandurkim i Michalkiewiczem, oraz duchowieństwa prawosław- nego i izraelskiego, władzy świeckiej z wojewodą Raczkiewiczem i p. Mali- nowskim, senat akademicki w kom- plecie i wszyscy wybitni członkowie społeczeństwa z p. prezydentem Bań- kowskim i p. Łokucjewskim na czele. Powitał zebranych p. wojewoda Raczkiewicz kilku słowami na cześć nowoobranego Prezydenta, poczem wznosił okrzyk: „Niech żyje!” co ze- brano z zapalem powtórzili.

Przemawiali kolejno: p. rektor M. Zdziechowski nawiązując do wspanie- ni i nakazów moralnych ubiegłych lat i pokoleń i prof. Sławiński cha- rakteryzując życie i owocną działal- ność p. Prezydenta Mościckiego na polu naukowym i pedagogicznym. Po- czem p. wojewoda Raczkiewicz odczy- tał tekst depechy, którą zebranie wy- syła do Warszawy.

DEPEZA.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Warszawa, Zamek, Kancelaria Cywilna.

Zebrani w Uniwersytecie Stefana Batorego na uroczystej Akademii ku uczeniu Pana Prezydenta Rzeczy- politej przedstawiciele Władz pań- stwowych, cywilnych i wojskowych, sądów i prokuratury, duchowieństwa wszystkich wyznań, samorządu, nauki i szkolnictwa, stowarzyszeń i organi- zacji społecznych oraz prasy — skła- damy Panu Prezydentowi Rzeczy- politej wyrazy hołdu i głębokiej czci.

Wierząc niezłomnie, iż odrodzenie moralne i materialne Państwa i Na- rodu zostanie w pełni i szczęśliwie

Jak się dowiadują gazety kowień- ski, dr. Grinius zamierza rzec się części swej pensji, przysługującej mu z tytułu prezydenta.

pod zwierzchniem kierownictwem Pa- na Prezydenta zrealizowane—dajemy wyraz naszej gotowości i ofiarności w służbie dobru powszechnemu, oraz głębokiej ufności, iż zbiorowy wysi-łek w myśl Tych wskazań Panie Prezydencie, doprowadzi Rzeczpospo- litą do spójności wewnętrznej i po- tęgi mocarstwowej.

Przewodniczący Prezydium Akademii Wojewoda Wileński
(—) Władysław Raczkiewicz.
Wilno, 9 czerwca 1926 r.

P. S. Piękne pienia chóru akade- mickiego dawały wiele urozmaice- nia podniosłej uroczystości, należało by jednak ustalić raz na zawsze, że wstaje się tylko na dźwięki hymnu państwowego, żadną miarą polonez Ogińskiego, ani nawet Boże coś Pola- skę, napisane, niestety, na cześć cara Aleksandra I nie powinny wymagać wysłuchiwania stojąc.

Metropolita Dyonizy do P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Zwierzchnik kościoła prawosław- nego w Polsce, metropolita Dyonizy wystosował do P. Prezydenta Rze- czypospolitej list następującej treści: „Eksceleńco! W dzisiejszym dniu objęcia przez Waszą Ekscelencję naj- wyższego stanowiska w naszej Oj- czyźnie, nie mając możności osobi-ście być obecnym przy tej radośnej uroczystości, śpieszę tem piśmie złożyć pierwszemu obywatelowi Rze- czypospolitej w imieniu polskiego au- tokefalicznego św. kościoła prawo- sławnego, jego biskupów, ducho- wieństwa i wiernych jak najgorętsze życzenia pomyślnej i owocnej pracy na tem uajwyższym kierownictwem stanowisku.

Zanosząc usilne modły przed oł- tarzem Boga Wszemogącego za zdrowie i pomyślność Waszej Eks- celencji i błagając Go o spełnienie na- szych życzeń, upraszam Waszą Eks- celencję o przyjęcie zapewnień praw- dziwego przywiązania do naszej wspólnej Ojczyzny i najgłębszego po- ważania dla jej Prezydenta“
(—) Metropolita Dyonizy.

Minister Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowski.

Minister Przemysłu i Handlu inż. Eugenjusz Kwiatkowski urodził się w roku 1888 w Tarnopolscyźnie. Po ukończeniu szkół średnich z naj- wyższym odznaczeniem wstąpił na wydział chemii technicznej we Lwo- wie, następnie zaś odbył studia wyż- sze w tym samym kierunku w Mo- nachjum.

Będąc akademikiem brał czynny udział w organizacji niepodległościowej Młodzieży Narodowej „Zarze- wie“.

Pierwsze miejsce po uzyskaniu dyplomu inżynierskiego otrzymał w roku 1913 w gazowni lubelskiej, któ- rej został wkrótce dyrektorem.

Po wybuchu wojny wstępuje do szeregów legionowych i opuszcza je dopiero z chwilą powstania niepod- ległego państwa polskiego.

Powraca wtedy do pracy zawodowej, pełniąc jednocześnie obowiązki docenta politechniki warszawskiej.

W r. 1923 zostaje powołany do Chorzowa, gdzie obok naczelnego dyrektora Ignacego Mościckiego przy- czynia się w wielkim stopniu do ur-uchomienia i rozwoju fabryki. Pan Kwiatkowski wielokrotnie powoływa- ny był w charakterze rzeczoznawcy w sprawach przemysłu polskiego.

Propaganda zblizenia europejskiego.

Stowarzyszenie francuskie „Allian- ce Universelle contre la guerre“ (4 rue de la Terrasse) przystępuje do organizowania pisma poświęconego zagadnieniu polityki międzynarodowej w celu propagandy zblizenia europejskiego. Na czele tej inicjatywy stoją: Joseph de Castelneau, Ernest Renault, b. dyrekt. b. pisma katol. „Le Soleil“, de Cathelineau-Montfort, Hippolite Comby, Maurice d'Andigne, Abbe Pierre Lelievre, Benoit Rul, Paul Gau-raud (przemysłowiec), Henri Austruy.

W ogólnych zarysach ruch ten można scharakteryzować jako poszu-kiwanie porozumienia między prawicą społeczną różnych narodów w celu doprowadzenia do konsolidacji euro- pejskiej. Inicjatorzy stanowią śro- wisko polityczne, starające się utrzy- mać tradycję ideologii politycznej kró- lestwa francuskiego, nie robiąc z kwe- stji monarchji sprawy zasadniczej i z tego względu zwalczają „Action Fran- caise“. W dziedzinie polityki zagra- nicznej biorą obecnie za punkt wyj-ścia swego programu traktaty locar- neńskie.

Nowe pismo p. t. „Le Nouvel Univers“ ma być finansowane przez katolików amerykańskich i wydawane w kilku językach.

Grupa francuska przystępuje obec- nie do tworzenia międzynarodowego komitetu redakcyjnego. Ze strony polskiej zaproszono w Paryżu prof. Haleckiego i p. Adama Piaseckiego oraz p. Renault zwrócił się listownie do ojca J. Woronieckiego (Lublin), prof. Rostworowskiego (Kraków), prof. Dembińskiego (Toruń) i prof. Fiodo- rowicza (Warszawa).

Z innych krajów na razie wiado- me są następujące nazwiska osób interesujących się tym ruchem, na które liczą organizatorzy: Emil Raldt — Czechy, Weiss — Danja, Popoff — Rosja, Baron d'Adelsvard — Szwecja, Brabandev — Belgja, sen. Lafontaine — Belgja, hr. Coudenhore-Kalergi — Austria, von Montgelas — Niemcy, dr. Gotheim — Niemcy, Ludwik Has — Niemcy, hr. Raynold — Szwajcaria. Zapoczątkowanie publikowania „Le Nouvel Univers“ zamierzone jest około września; do tego czasu ma się ufor- mować komitet redakcyjny p. n. „Comite du patronage et de la coopera- tion“.

D.c.n.

Z Litwy Kowieńskiej.

Ludowcy o Wilnie.

Stanowisko ludowców litewskich w sprawie Wilna nie jest identycznym, jak się okazuje, z poglądem wyrazo- nym przez nowoobranego Prezydenta Republiki, dr. Griniusa koresponden- towi ryskiemu „Siewodnia“ i podanym we wczorajszym numerze naszego pisma.

Organ „liaudininkow“ — *Lietuvos Zinios* w numerze z dn. 7 b. m. zamieścił obszerny programowy artykuł, który ze względu na centralną rolę tego stronnictwa w obecnym rządzie, zasługuje na uwagę, zwłaszcza, że te- ka ministra spraw zagran. powierzona zostanie niezawodnie członkowi tej partji.

Artykuł wskazuje na trzy główne punkty litewskiej polityki zagranic- znej: 1) Sprawa Wilna, 2) zblizenie z Niemcami i Rosją Sowiecką, 3) Zwią- zek bałtycki. Co do pierwszego punk- tu artykuł oświadcza: „Jak zawsze tak i obecnie stoimy na tem stano- wisku, że Wilno powinno nam być wrócone bez żadnych zastrzeżeń i warunków“.

W sprawie stosunków z Niemcami i Rosją organ ludowców głosi współ- ność interesów obu tych państw z

ANTONI MILLER

Stanisław Brzozowski — socjali- styczny apostoł Pracy.

(Wspomnienia z powodu 15-lecia śmierci — 1911 — 1926).

(Ciąg dalszy)

A jednak... w tydzień później — w Noworocznym „Głosu“ Brzozow- ski uderzył... piórem w to słońce! Wspomniany numer nasz stał się *Manifestem* „Młodej Polski“. Za- wierał on tylko cztery duże artykuły: S. Brzozowskiego, Przybyszewskiego, N. Nałkowskiego i A. Millera, — wszystkie atakujące utalitarystyczną filozofję społeczną Sienkiewicza, jego historjografję w historycznych po- wieściach, ciasny idealizm Poloniec- kich, dekadentyzm sfery Płoszowic- kich, nadto Przybyszewski dawał odprawę Sienkiewiczowi za jego określenie twórczości Przybyszewskiego, jako plenięcia „ruj i porubstwa“; a Nał- kowski namietnie zwalczał antyde- mokratyzm Sienkiewicza, — Miller rytykował „kobietę“ Sienkiewicza.

W Warszawie zawrzało jak w ulu. Rzucono się na zuchwałców. I tak roz- poczęła się słynna walka warszaw- skiej „Młodej Polski“ z Sienkiewiczem. Dopiero rewolucja październikowa, wypadki warszawskie roku 1905—6, stępiły ostrze walki. Forum główne teoretyzmu hasła „sztuka dla sztuki“, przeniosło się do „Chimera“, która kilkoletniemi istnieniem swoim i akademickim spokojem odzwier- ciadliła w sobie ducha młodej bojowej literatury.

Wystąpienie Brzozowskiego wy- wołało powszechne oburzenie w War- szawie. Zarzucono „Głosowi“ targa- niecie się na „świętość narodową“. Pisma humorystyczne zaczęły nas wysmiewać, zaś pisma reakcyjne mię- szać z błętem. Szczególniej pienił się Rabski w „Kurjerze Warszawskim“.

Wystąpił z rewelacją, że Brzozowski jest owym Stanisławem Leopoldem Brzozowskim, który jakoby za roz- strwonienie kasy studenckiej na rzecz chorego ojca i za wydanie kolegów politycznych (pod katowaniem) został osadzony na 3 i pół lata banejki. Brzozowski na to dał jakąś odpowiedź — nie pamiętam jaką, ale mi uwa- żaliśmy rzecz za wyjaśnioną. W tym

czasie Nowaczyński napisał w „Gło- sie“ artykuł „Wilezy paszport Kur- jerowi Warszawskiemu“ — co jeszcze dołozło oliwy do ognia — tak, że do- szło do ataku Rabskiego na Dawida u Tura (Cukiernia dziś „Empire“), Da- wid, broniąc się kijem od gazety pot- turbował Rabskiego. Jeszcze wię- ksze podniecenie wywołało wygranie przez Brzozowskiego I-go konkursu im. Sienkiewicza 300 rb. nagrody za dram. „Mocarz“. Rabski krzyczał gwałtu! „Wstydź się, p. B. brać pie- niądze Sienkiewicza, którego tak ra- biesz. — Właśnie dla tego biorę, mówił nam Brzozowski żartobliwie, żeby go tłuc dalej jegoż flotą“. Sam Sienkiewicz nie zabierał głosu w tym sporze stron. Najusilniej bronili go — Jozefat Nowiński, Rabski, zaś atakowali — Wolkowski, Brzozowski i wogóle prasa postępową.

Wystąpienie Brzozowskiego na widownię literacką należy uważać za silny błysk piorunu, oczyszczają- cego powietrze. Zjawia się zjawca indywidualność, uzbrojona w zna- jomość nowoczesnego krytycyzmu filo- zoficznego i literackiego, posiadająca doskonale języki — francuski, niemiec-ki, potem — angielski i włoski. Prze-

mówił subtelny krytyk literacki, sa- morodny umysł filozoficzny. Przemó- wił uczony socjalista, znający prądy plebejzującej się już ruchawki socjal- demokracji rosyjskiej, a wzmagają- cych się w siłę kadrów robotniczych polskiego proletariatu, kierowanego inspiracjami „Robotnika“. Wyszedł na arenę pojedynkową z ideologią ugody i „Przeglądu Wszepolskiego“ oburzonym myśli, który rzucił rękawicę demagogji obozu, reprezentujące- go, w swem mniemaniu, siłę politycz- ną, z którą kiedyś będą się liczyły rządy zaborcze.

Nie rozumiałam wtedy źródła nie- nawiści, z jaką się rzucano na Brzo- zowskiego. Dziś dopiero orientuję się czym on był groźny: *argumentem, lo- giką i umiejętnością* wykazania kru- chości teoryj demagogicznych, które nie wytrzymują próby rzeczywistości politycznej, w chwili, gdy nowe spo- łeczne klasy chcą tworzyć nowe życie. Brzozowski wyczuł, jak Wy- spiański w „Wyzwoleniu“ — kto mówi: „Polska — to my“. Nazwał on to stron- nictwo — „stronnictwem krzywdy chłop- skiej i narodowej hańby“.

Widział jednak Brzozowski i nie- bezpieczeństwo upajania się hasłami

i programami wśród stronnictw lewi- cowych, — spowijających się w „pie- luchy doktryny i dogmatu“ (słowa Brzozowskiego do mnie skierowane — krytykując mój „nauwiny“ marksizm). Ten krytyczny stosunek do teoretyz- mu partji skrajnych, wynikał u Brzo- zowskiego (1902—5 r.) z nieufności do osób, kierujących ruchem. To była nieufność dwójaka: nie wierzył w etym społeczny menedżer i zarzucał stale przygotowanie teoretyczne. Zauważyłem, że Brzozowski więcej ufał powadze konspiracyjnego ruchu rosyjskiego, niż naszego. Brzozowski nie wierzył zbytino i pracy agitato- rów, podejrzewając, może zbyt prze- sadnie, prowokację. Nie był też gę- ny konstrukcyjności „w robocie“ gdyż Polacy robią wszystko „plytko“.

Wogóle o robocie ówczesnej or- ganizacji pepeesowskiej i kierunku socjal-demokratycznego „Głosu“ Brzo- zowski wało ze mną mówił. Unikał rozmów o tem i z Dawidem. Więcej mówił mi o prądach naukowych w dziedzinie socjalizmu, krytyki lite- rackiej, i filozofji.

Życie gospodarcze.

Handel zagraniczny Litwy w 1925 r. i udział w nim Polski.

W kronice zagranicznej ostatniego Nr. „Przemysłu i Handlu” ukazał się pod tytułem powyższym artykuł, który ze względu na doniosłość poruszonego zagadnienia dla Ziemi Wileńskiej przedrukujemy w całości, zaznaczając, iż w razie nawiązania stosunków dyplomatycznych, stosunki handlowe ożywiłyby się jeszcze bardziej z czego przewidywaliśmy skorzystałoby Wilno, jako ośrodek życia handlowego.

Ciężki kryzys gospodarczy, jaki Litwa przeżywała w 1925 r., znalazł wyraz swój w pierwszym rządzie w bilansie handlu zagranicznego. Rok 1924, mimo, że był rokiem nieurodzaju, a nadto obfitował w szereg zjawisk niekorzystnych dla normalnego rozwoju stosunków w dziedzinie handlu zagranicznego, jak np. niespodziewane i często nieobliczalne w skutkach zarządzenia władz (podatek obrotowy, zniesiony dopiero w r. b.), zamknięty został nadwyżką wywozu na przywozem w sumie 60 milion. litów. Liczby handlu zagranicznego za r. 1925 wykazują, że wywóz spadł z 265.5 milion. na 242.7 milion. litów import zaś wzrósł z 206.5 milion. do 266.7 milion. litów. Sumy ogólne za rok 1925 w zestawieniu z bilansami lat ubiegłych dają obraz następujący (milion. lit.):

| Rok | Wywóz | Przywóz | Przywóz w % - ach |
|------|-------|---------|-------------------|
| 1921 | 57.6 | 95.3 | 60.4 |
| 1922 | 76.8 | 74.8 | 102.7 |
| 1923 | 146.8 | 156.6 | 93.8 |
| 1924 | 266.5 | 206.5 | 129.1 |
| 1925 | 242.7 | 262.7 | 96.0 |

Przebieg miesięcznych bilansów w r. 1925 wykazuje aktywność bilansów w styczniu, lutym i od września począwszy do końca roku. Bierność bilansów w pozostałych miesiącach wynika z charakteru handlu zagranicznego Litwy opartego przeważnie na wywozie rolniczym.

Spadek importu w 1926 r. przypisać należy, mimo względnego urodzaju, skutkom reformy rolnej i niemieckim zakazom przywozu bydła i mięsa litewskiego. Eksport produktów żywnościowych, wynoszący w r. 1924—52.1 milion. lit., spadł w r. 1925 do 41.5 milion. Wywóz surowców i półfabrykatów, zamiast 175.4 milion. lit. w r. 1924, przyniósł w r. 1925 sumę 143.8 milion. lit. Charakterystyczny jest raptowny spadek eksportu drzewa obrabionego i nieznaczny wzrost nieobrobionego, jak to uwidacznia następujące zestawienie (w milj. lit.):

| Drzewo obrab. | Drzewo nieobrob. |
|---------------|------------------|
| 1924 r. 57.5 | 8.1 |
| 1925 r. 12.9 | 11.99 |

Należy uwzględnić, iż statystyka za r. 1924 nie wykazuje danych o wywozie celulozy. W r. 1925 wywieziono celulozy za 21 milion.

Ponadto do ważniejszych artykułów wywozu litewskiego w r. 1925 należały: len (48.2 milj. lit.), siemię lniane (17.4 milj. lit.), jaja (14.8 milj. lit.), mleko i produkty mleczne (12 milj. lit.), skóry (10.7 milj. lit.), mięso (6.7 milj. lit.).

Powyższe artykuły stanowią wraz z drzewem 80 proc. całości eksportu Litwy w r. 1925 co do jego wartości. Na pozostałość złożyły się głównie inne produkty żywnościowe i surowce.

Przyczyną wzrostu importu szukać należy między innymi w wyczerpaniu znacznych w r. ub. na Litwie zapasów towarów niemieckich, pochodzących jeszcze z okresu inflacji w Niemczech; przytem rząd litewski nie zdołał w czasie odpowiednim zamortować fall przywozu.

Wzrost przywozu wykazuje przedewszystkiem grupa fabrykatów, których w r. 1925 przywieziono za 134.6 milion. lit., a w roku poprzednim za

126.5 miljn., w tem z Niemiec za 103 miljn. lit. Podobnie przywieziono w r. 1925 artykułów żywnościowych mimo urodzaju, za 57.9 miljn. lit., podczas gdy w r. 1924 tylko za 37.5 miljn. lit.

Główne artykuły importu w r. 1925: ziarno i mąka (10.37 miljn.) cukier i wyroby (19.3 miljn.), nawozy sztuczne (8.8 miljn.), węgiel kamienny (8.4 miljn.), ropa naftowa i przetwory (5.9 miljn.), żelazo w sztabach (9.7 miljn.), wyroby tekstylne (51.7 miljn.). Udział poszczególnych krajów w handlu zagranicznym Litwy uległ w porównaniu z r. 1924 pewnym zmianom, a przedewszystkiem zmniejszył się udział Niemiec, pozostający jednak nadal dominującym. W r. 1924 na Niemcy wypadło 43 proc. eksportu, w r. 1925 wprawdzie 50 proc., lecz zato udział w przywozie spadł z 62 proc. na 56 proc.

Analizując udział poszczególnych państw, rzuca się w oczy poważna pozycja „inne kraje” — 2.9 proc. eksportu, podczas gdy wymienionych jest 12 państw z udziałem mniejszym niż 2.9 proc. nawet taka pozycja jak Finlandja — 0.6 proc. Do myślenia się należy, iż chodzi tu o eksport do Polski. Przypuszczenie to potwierdza się, jeśli uwzględnić tę samą pozycję w przywozie, wynoszącą 5.12 proc. ogólnego importu, a zajmującą szóste miejsce po Niemczech, Anglii, Lotwie, St. Zjedn. i Czechosłowacji. Obrót handlowy Polski z Litwą jest czynny na korzyść Polski i według danych polskiej statystyki wynosił w r. 1925 import z Litwy 162 tys. zł. wóz do Litwy 10.784 tys. zł., z czego 7.099 tys. zł. wypada na materiały i wyroby włókniste, co mniej więcej odpowiada sumie 11.7 miljn. litów wynikających ze specyfikacji przywozu materiałów włóknistych — 51.7 mil. lit. mniej udział Niemiec w wysokości 40 miljn. lit. Następną pozycję w wywozie do Litwy zajmują produkty spożywcze w wysokości — 2.049 tys. zł., pozatem węgiel kamienny i przetwory ropy 728 tys. zł., odzież i konfekcja 411 tys. zł.

Kronika krajowa.

Przyjazd prof. Kemmerera do Polski.

W końcu b. m. przyjeżdża do Warszawy z gronem ekspertów profesor Kemmerer. Wyjędzie on z Ameryki 22 b. m., skład misji jego jest następujący: bankowość — Broderick, wiceprezes Banku Commerce New-Jork; podatkowość — skarbowość — prof. Lutz; rachunkowość fiskalna — Byrne; taryfy celne — Eble; organizacja przedsiębiorstw państwowych — Wallace Clark; sekretarz misji — profesor ekonomji, Graham; sekretarz p. Kemmerera — Peter.

Z Giełdy Warszawskiej w dniu 9-VI r. b.

| I. Waluty | | |
|---|-------|-------|
| Dolary St. Zjedn. | 10.00 | 9.98 |
| Funtury szterlingi | 48.76 | 48.89 |
| | | 48.64 |
| II. Monety | | |
| Ruble złote | | 5.25 |
| Ruble srebrne | | 3.20 |
| Na czarnej giełdzie w Wilnie dnia 9-VI płacono za dolar 10,20 | | |

dzo mało wspólnego, a zamierzenia jego są sprzeczne z celami oświatowymi. Frazesami pokryć chciał i swoją nieznaną sprawę i przewrotność swych celów. Ustawy szkolne ministra St. Grabskiego są może jedynie z najbardziej charakterystycznych dokumentów niemoralności ostatniego rządu: Ustawa językowa dla mniejszości narodowych, głosząca pozornie liberalne hasła — była przecież środkiem wynaradawiającej akcji, likwidowania szkolnictwa narodowego dla mniejszości. Projekt ustawy o organizacji szkolnictwa, przy demokratycznych hasłach we wstępie (hasło jednolitości szkoły). b. konsekwentnie w dalszym opracowaniu zdążył do obniżenia poziomu oświatowego szerokich mas społeczeństwa, do zachowania przywileju wiedzy dla małej garstki uprzywilejowanych klasowo.

Jeśli poprzednik p. St. Grabskiego w naszym kraju analfabetów likwidował prace oświaty pozaszkolnej — to p. Grabski uczynił krok daleko skuteczniejszy dla utrwalenia ciem-

Staśka Kuczyńska

(Wspomnienie pośmiertne).

Nikt wszystkiego nie dokonał, bo w pień skonał. Nic nie zrobił należycie, bo skończyło mu się życie, A dusza ulatywała... Czysta i biała...

Obóz — Kobiety, o których się mówi z pogardliwym wzruszeniem ramion! Przecież nikt nie wie, co się w tych duszach kryło, czem drgały serca do żołnierskim płaszczem legionistki, co ofiarowywały te dziewczęta młode rzucając dom, rodzinę, stosunki i dobrobyt, idąc na niepewne tułaczne życie, zamknięte w ramki wojskowej karność, mając za zapłatę opinie ciasnych głów i małych serc. „Babskie wojsko”, „legionistki”! szepczano. A bardziej postępowe istoty mówiły z gestem lekceważącego podśmiania: „Nie potępiamy, tylko że to nie kobieca rzecz, stać na warcie lub robić ćwiczenia wojskowe, to nie ich robota udawać żołnierza”. Zapominano jednak o tem, że granica między pracą męczyzną i kobiety jest bardzo wąską, a nawet względną, tembardziej, że formujące się oddziały legionistek, nie miały wcale odbierać mężczyznom zajęcia zabijania, chciały tylko swoją zastępczą pracą zmusić wszystkich tchórzów i niemiarłych do chwycenia za broń, w obronie zagrożonej nawał bolszewicką Ojczyzny. Był to naprawdę zastęp dusz rycerskich, śmiało przedzierający się przez niebezpieczeństwa, cychające na nie ze wszystkich stron. Jak zwykle na wojnie, wiele z tych bohaterkich dziewcząt zginęło, wiele ugięło się, skrzywiło lub zupełnie zlamano duchowo, lecz są takie, co wytrzymały lub życie swe meźnie oddały w ofierze i tym właśnie Cześć!!!

Na dalekich Kresach spoczęło dziecko Warszawy, szło przez życie cicho, lecz zapłać do świętej sprawy był jej duszy wrodzony. A młode serduszek umiało ogarnąć Kraj cały ciępiący; zrozumieć i odczuć cenę Wolności w Niewoli. Poszła służyć Ojczyźnie przy pierwszej sposobności, tak, jak jej dyktowało to polskie serce. Znosiła meźnie wszystkie przeciwności z promiennym uśmiechem na ustach, cichym blaskiem głębokich, sarmich oczu, zjednywała sobie serca wszystkich. Kochano ją szczerze w koleżeńskim gronie, przy niej zapominano się o własnych bólach i troskach, bo dziwnie umiała je koić.

Z całym zapamiętaniem duszyczki poniosła życie w ofierze Tej umiłowanej Wolnej i Niepodległej i Bohaterskiej Wodzości, tak kochanemu przez wszystkich kto tylko słowo *Lagjony* wymawia z dumą serdeczną. Lecz nie danem jej było doczekać chwili jasnych, gdy „Komendant” wrócił na należne mu stanowisko, miesiąc przed chwilą dziejową, rycerska duszyczka małego żołnierzyka poszła na apel, już wieczny...

W białej sosnowej trumnie złożono słabe ciało. Na pogrzebie trzech sąsiadów Polski, w m. Braślawiu, na miejscowym cmentarzu, żołnierski krzyż brzoźowy, wygięta ramiona nad małą mogiłą, głoszący kojące ból słowa — „Nie umarłam, a śpię”.

Spis Rycerzyki jasny! Odeszłaś od nas zostawiając w sercach żal głęboki; lecz wiemy Staśko, że nic nie zbudują jęki, ni żę, a my musimy Twej świetlanej Postaci pomnik wystawić — więc będziemy go budowali nie słowem, nie skargą, a czynem! Za Twoim przykładem będziemy służyli wiernie Tej Naszej Ukochanej, tak jak nam nasze życie kazano i przez pamięć o Tobie ze wszystkich sił będziemy się starali by stać się godnymi dziećmi Ojczyzny, byśmy nigdy skrzydeł ducha nie skalałi żmiami ludzkimi, lub krzywdą bratnią. Obyśmy zjadając raport ostatni, byli tak czysti, jak byłeś Ty, przez całe swe dwudziestoletnie życie. A Ty nam dopomóżesz swą modlitwą przed Tronem Najwyższego, bo służysz już Staśko, tylko Jemu!

Powrót Brianda z Genewy.

PARYŻ, 9-VI. (Pat.) Przyjechał tu dziś rano z Genewy Prezes Rady Ministrów Briand.

noty i zlikwidował prace, mające na celu rzetelne naukowe przygotowanie pedagogiczne nauczycieli szkół powszechnych: zamknął instytut pedagogiczny.

Szerog pozornie drobnych i niewinnych rozporządzeń p. ministra Grabskiego mierzył wyraźnie do obniżenia poziomu szkoły powszechnej. Zlikwidowanie przedszkoli niezbędnym dla podniesienia poziomu szkoły powszechnej. Inspektorzy szkolni, kierownicy i instruktorzy tej szkoły, wydawali się p. Grabskiemu niepotrzebnym zbędnym w Polsce, skasował tedy im konie, aby nie mogli zjeździć do szkół, odebrał im pomoc urzędników biurowych, aby siedzieli w biurach.

Spustoszenie, jakie dotychczasowi ministrowie skutecznie dokonywali w dziedzinie prac oświatowych — czyni dziś sprawę wyboru kierownika tego działu jeszcze ważniejszą.

Jeśli na stanowisku tem nie stanie człowiek, rozumiejący powagę sprawy szkolnej, nie potrafi oddzielić jej od spraw wyznań religijnych i jeśli nie będzie miał wytycznej myśli społecznej, jeśli sprawie szkolnej nie poświęci wszystkich sił swych i zasobów energii, jeśli nie zdobędzie się na zorganizowanie zastępu pedagogów i oświatowców, nie powoła do współpracy pracowników szkolnych jeśli nie przeobrazi Min. Ośw. z instytucji administrującej szkolnictwem w instytucję kierującą szkołami i oświatą, nie technie w martwą biurową maszynę duszy, idei, jeśli nie zorganizuje odpowiedniej pracy przygotowawczej dla stworzenia nowoczesnego szkolnictwa polskiego — to byłoby tylko nowym kamieniem przeszkody na drodze do odrodzenia.

Stanowisko P. P. S. wobec nowej sytuacji.

Uchwała klubu parlamentarn. PPS.

Wczoraj o g. 4 po południu rozpoczął swe obrady klub parlamentarny PPS.

Po wysłuchaniu sprawozdania prezydium klubu uznał za **główne swe zadanie w chwili obecnej doprowadzenie do Rozwiązania Sejmu przez własną jego decyzję oraz do niezwłocznego zarządzenia nowych wyborów najpóźniej w pierwszej połowie października r. b. na podstawie dotychczasowej ordynacji wyborczej.**

Dalej klub PPS postanowił przeciwstawić się wszelkim dążeniom do utrzymania obecnego Sejmu i odroczenia nowych wyborów.

Klub oświadcza, że weźmie pod uwagę tylko pełnomocnictwa, zmieniające do załatwienia bieżących spraw gospodarczo budżetowych, o ile program Ministerjum Skarbu uwzględni będzie żądania klasy robotniczej.

Klub PPS domaga się od rządu uruchomienia przemysłu i ruchu budowlanego, walki z bezrobociem, walki z drożyzną, walki z kartelami i nienaruszenia ustawodawstwa robotniczego, reformy rozporządzania walutami w duchu pochwycenia walut obcych na rzecz skarbu państwa.

Następnie klub domaga się podniesienia zasiłków dla bezrobotnych, przywrócenia mnożnej dla wojskowych i cywilnych funkcjonariuszów państwowych, przyspieszenia wykonania reformy rolnej z uwzględnieniem interesów bezrolnych i małorolnych, reorganizacji administracji oraz zmiany polityki administracyjnej i szkolnej zwłaszcza wobec mniejszości narodowych.

Wreszcie klub akcentuje konieczność pokojowej polityki zagranicznej państwa i żąda amnestji dla przestępców politycznych.

Z ZAGRANICY.

Ważne posiedzenie Francuskiej Rady Gabinetowej.

PARYŻ, 9-VI. (Pat.) Według Petit Parisien, minister finansów Peret zaprzeczył pogłosce o swej dymisji.

Dzienniki podają, że rada gabinetowa na dzisiejszym ranem posiedzeniu zajmie się wyjaśnieniem sytuacji politycznej.

Projekt min. Pereta w sprawach finansowych.

PARYŻ, 9-IV. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów jednomyślnie uznano konieczność stosowania środków mających na celu służyć finansom francuskim.

Przyjęto przytem jednomyślnie odpowiednie propozycje ministra Pereta. Rząd jest przekonany, iż parlament będzie z nim współpracował w dziele sanacji finansów.

Wspólny front finansowy francusko-włosko-belgijski.

PARYŻ, 9-VI. (Pat.) „Journal” donosi, iż włoski minister finansów Volpi przybędzie wkrótce do Paryża celem omówienia sprawy utworzenia wspólnego frontu finansowego francusko-włosko-belgijskiego.

Posłowie francuscy nie będą mieli podwyższonych djet poselskich.

PARYŻ 9-4 (Pat) O godz. 1 m. 15 w nocy izba deputowanych odrzuciła 150 głosami przeciwko 128 wniosek o podwyższenie djet poselskich.

Skarbiec Abd-el-Krima.

PARYŻ, 9-VI. (Pat.) Matin donosi, że przywieziono tam skarbiec Abd-el-Krima. Skarbiec ten składa się z 24 kas zawierających 300 tysięcy pesetów.

KRONIKA.

Dziś: Małgorzaty król.

Jutro: Najśw. Serca Jezusa.

Wschód słońca—g. 2 m. 45
Zachód „ g. 7 m. 50

W KINACH.

Kino Miejskie: „Dziecko i świat” obraz w 6 akt. Nad program zdjęcia z podróży ks. Walji po Imperjum Brytyjskiem w 6 aktach.

Kino „Lux”: „Tryumf” — oryginalny obraz amerykański.

Kino „Helios”: Występy gościnne znanych artystów kinowych Osipa Runicza i Lidji Szalapaniej.

Kino „Polonia”: „Miłość i sprawiedliwość” — dramat w 8 akt. z udziałem Mozżuchina i Lisienko. Nad program: „Precz z mężczyznami” — farsa w 6 aktach.

URZĘDOWA

— **Podróż inspekcyjna p. Wojewody.** Wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz d. 9 bm. udał się w podróż inspekcyjną do pow. Postawskiego i Dziśnieńskiego.

Powrót p. Wojewody nastąpi w sobotę po południu.

— **Wrećenie orderów w województwie.** Dnia 9-go czerwca o godzinie 2-iej po południu Wojewoda Wileński dokonał aktu wrećenia w Wielkiej Sali Konferencyjnej Województwa odznak orderu „Odrodzenia Polski” prof. Alfonsowi Parczewskiemu, (Krzyż Komandorski), p. Ludwice Zykowej (Krzyż Kawalerski), p. mecnasowi Maciejowi Jamontowi i Radcy Budownictwa p. Augustowi Przygodzkiemu (Krzyż Oficerski), zastępcy starosty pow. Świeciańskiego p. Janowi Piekutowskiemu (Krzyż Kawalerski) oraz złotego „Krzyża Zasługi” staroście pow. Braślawskiego p. Zelisławowi Januszkiewiczowi.

Akt wrećenia p. Wojewoda poprzedził przemówieniem zwróconem kolejno do wszystkich odznaczonych, podnosząc zasługi ich na polu pracy państwowej, narodowej i społecznej poczem w imieniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej doręczył odznaczonym ordery i dyplomy.

W imieniu odznaczonych przemówił prof. Alfons Parczewski podnosząc fakt doręczenia tych honorowych odznaczeń przez Wojewodę Raczkiewicza, którego praca w służbie Państwu jest zaszczytnie znana, a zasługi na polu pracy narodowej sięgają okresu wojny i przed wojną.

Uroczystość odbyła się w obecności licznie zgromadzonych przedstawicieli władz, nauki i społeczeństwa z Prezydentem miasta p. W. Bańkowskim i Rektorem Uniwersytetu prof. M. Dzieduszyckim na czele.

MIĘJSKA.

— **400.000 złotych na skanalizowanie centrum miasta.** Przed kilkoma dniami udała się do prezydenta m. Wilna p. Bańkowskiego, delegacja

bezrobotnych z p. Godwodem na czele, która domagała się zwiększenia płac robotnikom zatrudnionym przy robotach magistrackich i zatrudnienia większej ilości bezrobotnych. [P. Bańkowski odpowiedział delegacji, iż podwyższenie płac robotnikom zatrudnionym przy robotach magistrackich wobec braku kredytów i deficytu w budżecie Magistratu byłoby równoznaczne z redukcją robót dotychczas uruchomionych. Co zaś do zatrudnienia większej ilości bezrobotnych, to możliwem jest to tylko po uzyskaniu u władz nadzorczych większych kredytów na prowadzenie robót inwestycyjnych.

W tym celu, onegdaj p. Bańkowski udał się do p. wojewody Raczkiewicza, gdzie zastał wspomnianą już wyżej delegację bezrobotnych. W rezultacie p. wojewoda wyjednał dla Magistratu zwiększenie kredytów na inwestycje w tym stosunku, iż Magistrat otrzymywać będzie nie jak dotychczas 50.000 zł. miesięcznie, lecz 100.000 zł. miesięcznie, tem samem na okres 4 miesięcy letnich otrzymuje Magistrat 400.000 zł.

Magistrat więc w najbliższych dniach przystępuje do rozszerzenia sieci kanalizacyjnych w centrum miasta, co umożliwi zatrudnienie większej ilości bezrobotnych i doprowadzi kanalizację centrum miasta do porządku.

Czy jednak pieniądze te nie rozpląną się w chaosie jak zawsze cechuje roboty magistrackie, czy skanalizowanie centrum miasta nie pozostanie marzeniem tylko — przekonamy się w najbliższej przyszłości. Dotychczas do gospodarki miejskiej zaufania nie mamy. (zdan)

— **Ugi dla płatników podatku magistrackiego.** Magistrat m-Wilna otrzymał przed kilkoma dniami pismo od władz nadzorczych magistratu które kładą nacisk na konieczność czynienia ustępstw płatnikom podatków, by mogli oni je uiszczyć. Magistrat postanowił wobec tego zmniejszyć kary za zwłokę w opłacie podatków w takim stosunku, iż za rok 1924 kary te wynosić będą pół procent miesięcznie i za rok 1925 — 2 procent miesięcznie. Co zaś do 1926 r. to ponieważ ściąganie podatków za ten rok rozpocznie się około 15 czerwca b. r. wysokość kar za zwłokę w uiszczaniu podatków za ten rok zostanie ustalona międzyczasie.

Nadmienić należy, iż Magistrat przed kilkoma tygodniami instalił już wysokość kar za zwłokę na 2 proc. miesięcznie. Obecnie więc w tej kwestji zmiana dotyczy tylko kar za zwłokę za 1924 r. (zd)

— **Kredyty na utrzymanie pod kolonji letnich.** Jak wiadomo w ubiegłym roku w budżecie Magistratu figurowała specjalna pozycja na utrzymanie kół kolonji letnich. W bieżącym roku wobec deficytu w Ma-

Jak p. Stanisław Grabski „oświecał Polskę”.

We wczorajszym „Kurjerze Porannym” znajdujemy następujące słuszne uwagi pióra p. St. Stempolowskiej o działalności p. St. Grabskiego, jako ministra oświaty:

„Jedynym ministrem, który po Prussie pozornie zajmował się sprawą szkolnictwa, poświęcał jej czas i siły był p. Stanisław Grabski. Usiłował opracować, stworzyć program, obejmujący całość szkolnictwa, lecz do pracy tej przystąpił nietylko bez fachowego przygotowania, bez znajomości faktycznego stanu rzeczy — zastępując wszystko impetem — ale intencje, kierując jego pracą były intencjami — nie pedagoga-społecznika, pracownika szkoły lecz były intencjami partyjnego polityka. Chciał on z organizacji szkolnej uczynić potężne narzędzie zamierzeń politycznych partji N.D. Projekt jego z celami szkolnictwa i oświaty ma bar-

gistracie i potrzeby zrównoważenia budżetu, pozycja ta została skreślona.

Na ostatnim posiedzeniu komisji finansowej postanowiono przeznaczyć na utrzymanie półkolonji letnich dla dzieci 12.000 złotych z dochodów, jakie czerpie Magistrat z kina miejskiego.

W każdym razie przeznaczenie 12.000 zł. z dochodów kina miejskiego na półkolonje letnie, które miały być przeznaczone na pomoce kulturalne dla dzieci, choć z jednej strony umożliwi utrzymanie tych półkolonji to z drugiej strony odbija się ujemnie na powoju kulturalnej dla dzieci.

Zarząd Kasy Chorych m. Wilna komunikuje, że Komisja Lekarska dla zakwalifikowania dzieci chrześcijan do Kolonji Leczniczej im. Jędrzeja Śniadeckiego w Druskińkach, odbędzie się w Poliklinice K. Ch. (gab. chorób dzieci) o godz. 8-jej rano w poniedziałek 14 b. m.

Jedyna słusna decyzja Magistratu. Województwo Wileńskie nadało do Magistratu m. Wilna list, w którym domaga się od Magistratu przeprowadzenia kanalizacji na ulicy Holenderskiej na Antokolu.

Magistrat m. Wilna odpowiedział województwu, iż naprzód musi przeprowadzić kanalizację w centrum miasta. Przeprowadzenie kanalizacji na ul. Holenderskiej, gdzie jest tylko szpital miejski i plac przekopany pod budowę państwowej szkoły technicznej—Magistrat uzależnia od otrzymania na ten cel odpowiednich kredytów od władz nadzorczych.

Magistrat m. Wilna odpowiedział województwu, iż naprzód musi przeprowadzić kanalizację w centrum miasta. Przeprowadzenie kanalizacji na ul. Holenderskiej, gdzie jest tylko szpital miejski i plac przekopany pod budowę państwowej szkoły technicznej—Magistrat uzależnia od otrzymania na ten cel odpowiednich kredytów od władz nadzorczych.

Pod okiem policji hazardowa gra w karty. Tuż obok gmachu Komendy Policji Państwowej m. Wilna przy ul. Bosackowej na placu podejrzane indywiduala obrali sobie miejsce na uprawianie gry hazardowej.

Przedstawiamy graczy, iż mogą oni natknąć się na przypadkowo przechodzącego z Komendy Policji m. Wilna policjanta i w rezultacie poniosą karę za uprawianie gry hazardowej pod gołym niebem. (zd)

magali się od przedsiębiorców podwyżki płac do wysokości 30 proc., na co ci ostatni się nie zgodzili. Wobec kategorycznej odmowy ze strony przedsiębiorców załatwienia zatargu w drodze polubownej, strajk szweców zapowiada się na szereg dni.

Nadmienić wypada, iż dotychczas żadna z zainteresowanych stron, ani przedsiębiorcy, ani robotnicy, nie zgłosiły się do Inspektora Pracy z prośbą o interwencję w wynikłym zatargu. (zd)

5312 bezrobotnych na terenie m. Wilna zarejestrowanych było na ewidencji P. U. P. P. w ubiegłym tygodniu. Bezrobocie zmniejszyło się o 35 osób, które otrzymały zatrudnienie przy robotach kanalizacyjnych prowadzonych przez Magistrat. (zd)

Małanka. Po dłuższej przerwie i czerwca b. r. ukazał się pod nazwą powyższą № 11 umiejętnie redagowanego białoruskiego pisma humorystycznego.

W okresie letnim dwutygodnik ten będzie ukazywał się 1 raz na miesiąc. (—)

Matury w gimnazjum białor. Egzaminaturalne w Wil. Gimnazjum Białoruskim już się skończyły jednocześnie dla klasy 8-mej i 7-mej ponieważ odąd kurs ogólnie kształcący będzie się kończył w klasie VII-mej, zaś w 8-mej będą tylko ci, którzy zechcą się kształcić na nauzcycieli białoruskich, lub przygotować się do matury rządowej.

Z obu klas w roku bieżącym uzyskało matury gimnazjalne 35 uczniów: 21 z klasy VII-mej i 14 z klasy VIII-mej.

Na pożegnanie maturzysty zorganizowali w sobotę 29-go maja r. b. ostatnią „sobótkę”, podczas której w sali gimnazjum odegrano sztukę F. Olechnowicza p. t. „Kaliś” (Niegdyś), uzupełniając program deklamacją, muzyką i tańcami na scenie.

Zmiana nazwy. Nazwa „Centralna Białoruska Rada Szkolna” T-wa Białor. Szkoły w Wilnie, zgodnie z nowym, świeżo zatwierdzonym statutem, została zamieniona na „Zarząd Główny” (Halounaja Uprawa) T-wa Białor. Szkoły w Wilnie. (n)

„Wilner Tog” pod adresem „Słowa”. „Wilner Tog” w ostrej i złośliwej formie występuje przeciwko „Słowu” za szerzenie insynuacji dotyczących życia żydowskiego i żydowskiego ruchu robotniczego.

Co się tyczy powyższej uchwały ze strony warszawskich sjonistów, dotyczącej zamordowania Petlury, a

Wskutek silnego wiatru, ogień przerucił się do lasu rządowego, w gminie Dzieńwieskiej, a następnie do lasu wsi Waszkiele. Ogień stłumiono o g. 23 dn. 5 bm. Pożar zniszczył las rządowy na przestrzeni 6 ha, wart. 2500 zł. oraz las należący do mieszkańców wsi Waszkiele, gm. Dzieńwieskiej, pow. oszmiańskiego na przestrzeni 6 ha, wart. 355 zł. Zachodzi przypuszczenie, że pożar powstał wskutek wypalenia gąsienic szarych i trawy przez mieszkańców wsi Macinki.

Uśmiałowa samobójstwa. W dn. 4 bm. uśmiałowa utopiła się w Wilji Anna Hruzd, lat 25 służąca, Hruzd została uratowana przez Aleksandra Pochudę, miesz. Wilejki.

Handel w sobotę i rabin. W dniu 11 czerwca 1926 r. w sądzie Okręgowym rozpatrywana będzie sprawa 2-ch rabinów oskarżonych z artykułów 139 i 203 K. K. Sama sprawa przedstawiała się następująco. Przed kilkoma miesiącami rabin ci przechodząc ulicę zauważyli otwarty sklep żydowski, w którym pomimo to, iż była to sobota handlowano na całą parę. Interwencja rabinów. Awantura. Zbiegowisko. Policja spisuje protokół i w rezultacie sprawa oparła się o sąd. (zd)

Sprawa 3-ch zabójców Łapcika. W dn. 24 czerwca 26 r. w sądzie Apelacyjnym w Wilnie, rozpatrywana będzie już po raz trzeci sprawa 3-ch skazanych za zabójstwo Łapcika na 15 lat ciężkiego więzienia. Sprawa ta była już rozpatrywana przez sąd Okręgowy i Apelacyjny, i obecnie z sądu Kasacyjnego przywiodła z powrotem do sądu Apelacyjnego w Wilnie, gdzie rozpatrywana będzie przy innym składzie sędziowskim. (zd)

Wystawa odbędzie się w gmachu „Colosseum” w centrum Warszawy.

Z PROWINCJI. Posiedzenie Komisji rozjemczej do spraw rolnych w powiecie Nieświeskim odbędzie się 17 czerwca b. r. Na porządku dziennym cały szereg zatargów indywidualnych między robotnikami rolnymi a właścicielami ziemskimi. (zd)

WYPADKI I KRADZIEŻE. W Wilnie. Odnalezienie skradzionych rzeczy. W dn. 8 bm. zostały odnalezione w lesie Starych Trokach 3 rowery, skradzione w dniu poprzednim u Beniamina Kaseła, (W. Pohlanka 21).

Uśmiałowa kradzieży. W dn. 6 bm. Katarzyna Janowska (Chwińska 42) uśmiałowa popełniła kradzież u Zolji Świdony, zam. Rzecznica 11. Janowską zatrzymano.

Kradzieży. W dn. 8 bm. skradziono Adamowi Sawickiemu (Mostowa 12) serwis srebrny na 12-cie osób, biżuterję i gotówką 1500 zł. Straty wynoszą 4000 zł.

Na prowincji. Zabójstwo. W dn. 7 bm. w pobliżu zaśc. Baranówka gm. Janiskiej pow. Święciańskiego st. post. Michał Sowa z 11 Komis. P. P. m. st. Warszawy 3 strzałami z rewolweru zabił swoją narzeczoną Apolonję Kierelównę, lat 25, mieszk. wsi Burwiniszki. Sowa został zaaresztowany.

Pożar. W dn. 5 bm. w godz. popołudniowych wybuchł pożar w lesie należącym do wsi Macinki gm. Trockiej, pow. Wotozynieckiego.

Wskutek silnego wiatru, ogień przerucił się do lasu rządowego, w gminie Dzieńwieskiej, a następnie do lasu wsi Waszkiele. Ogień stłumiono o g. 23 dn. 5 bm. Pożar zniszczył las rządowy na przestrzeni 6 ha, wart. 2500 zł. oraz las należący do mieszkańców wsi Waszkiele, gm. Dzieńwieskiej, pow. oszmiańskiego na przestrzeni 6 ha, wart. 355 zł. Zachodzi przypuszczenie, że pożar powstał wskutek wypalenia gąsienic szarych i trawy przez mieszkańców wsi Macinki.

Uśmiałowa samobójstwa. W dn. 4 bm. uśmiałowa utopiła się w Wilji Anna Hruzd, lat 25 służąca, Hruzd została uratowana przez Aleksandra Pochudę, miesz. Wilejki.

Z sądów. Handel w sobotę i rabin. W dniu 11 czerwca 1926 r. w sądzie Okręgowym rozpatrywana będzie sprawa 2-ch rabinów oskarżonych z artykułów 139 i 203 K. K. Sama sprawa przedstawiała się następująco. Przed kilkoma miesiącami rabin ci przechodząc ulicę zauważyli otwarty sklep żydowski, w którym pomimo to, iż była to sobota handlowano na całą parę. Interwencja rabinów. Awantura. Zbiegowisko. Policja spisuje protokół i w rezultacie sprawa oparła się o sąd. (zd)

Sprawa 3-ch zabójców Łapcika. W dn. 24 czerwca 26 r. w sądzie Apelacyjnym w Wilnie, rozpatrywana będzie już po raz trzeci sprawa 3-ch skazanych za zabójstwo Łapcika na 15 lat ciężkiego więzienia. Sprawa ta była już rozpatrywana przez sąd Okręgowy i Apelacyjny, i obecnie z sądu Kasacyjnego przywiodła z powrotem do sądu Apelacyjnego w Wilnie, gdzie rozpatrywana będzie przy innym składzie sędziowskim. (zd)

Wystawa odbędzie się w gmachu „Colosseum” w centrum Warszawy.

SPRAWY SZKOLNE. Wakacyjne kursy muzyczne w Wilnie i Warszawie. Sekcja muzyczna Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych urzędująca bieżącego roku w czasie ferij letnich dwa kursy muzyczne: w Wilnie od 3—30 lipca i w Warszawie od 2—29 sierpnia.

Wykładowcami będą prelegenci: St. Kązuro, Laski, Rutkowski, Strzyżkowski, Mayzner i Zatorowski.

Oplata za kurs z utrzymaniem wynosi 130 zł. Same wykłady—30 zł. Zgłaszać się należy w Wilnie: Komisja Zarządu Głównego, ul. Ostrobramska 4—5, w Warszawie: Oddział Warszawski Związku, Marszałkowska № 123.

WOJSKOWA Uroczystość zaprzysiężenia rekrutów rocznika 1904. Dzisiaj odbędzie się uroczystość zaprzysiężenia rekrutów rocznika 1904, pobranych do wojska.

Dowódcą oddziałów wojskowych, które wezmą udział w tej uroczystości będzie p. pułk. Popowicz.

W uroczystości wezmą udział oddziały 1, 5 i 6-go pułku Legionów, 3-go pułku saperów, 23-go p. ułanów i innych stacjonujących w garnizonie wileńskim. Przysięga odbywać się będzie w kolejnym porządku, przy czym pierwsi przysięgą będą rekruci wyznania rzymsko-katolickiego, a później prawosławni, starowiery, ewangelicy, izraelci, mahometanie i karaimi. Po przysiędze odbędzie się defilada delegacji pułkowych. (zd)

SAMORZĄDOWA. Zjazd pracowników samorządowych w Warszawie odbędzie się 13 i 14 czerwca b. r. W zjeździe tym wezmą udział delegacje pracowników samorządowych, zgrupowanych w związkach pracowników miejskich, samorządowych, powiatowych i administracji gminnych. Tematem obrad, sprawy dotyczące zagadnienia samorządu oraz spraw zawodowych.

Pracownicy samorządowi b. zaboru rosyjskiego nie mają dotychczas określonych warunków pracy i nie posiadają ubezpieczeń emerytalnych. Zjazd ten więc ma doprowadzić do uregulowania tych kwestyj.

Ponadto ma być tam omawiana sprawa dokształcania pracowników samorządowych i kwestje organizacyjne. (zd)

SPRAWY ROBOTNICZE. Strajk szweców w Wilnie. Od kilku dni strajkują w Wilnie pracownicy wyrobów skórnych, którzy do-

potępieniej przez „Słowo”, to organ demokracji żydowskiej ironizuje, że może Żydzi powinni byli wręczyć Petlurze adres dziękczynny za masowe rzezie na Ukrainie, spowodowane przez jego wojska.

Odnośnie zaś wiecu robotniczego w „Makkabi”, „Wilner Tog” podkreśla, że nawet władze bezpieczeństwa, do których „Słowo” apelowało, wiedzą, że wszyscy mówcy na wiecu są zdecydowanymi przeciwnikami komunizmu.

Naogół prasa żydowska systematycznie zwraca uwagę na fałszywe informacje odnośnie życia żydowskiego, jakie się pojawiają na łamach „Słowa”, „Expressu Wileńskiego” i „Dziennika Wileńskiego”, co jest wynikiem bądź złej woli, bądź też nieorientowania się w zjawiskach życia żydowskiego ze strony informatorów powyższych pism.

ZEBRANIA I ODCZYTY. Wileńskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich. W Piątek dnia 11-go czerwca b. r. o godz. 8-jej (6-mej) wieczorem odbędzie się w Czytelnicy Biblioteki Publicznej i Uniwersyteckiej w Wilnie zebranie Członków Koła z następującym programem:

1) Komunikaty Zarządu w sprawie przyjęcia nowych członków, Zjazdu bibliotekarskiego w Warszawie i studium pracy społeczno-oświatowej.

2) Referat bibliot. p. Mikołaja Dzikowskiego pod tyt. „Definicja czasopisma w bibliotekarstwie” Goście mile widziani.

Wystawa wynalazków. Wielkie zainteresowanie wywołuje w sferach przemysłowych i wśród publiczności mająca się odbyć w Warszawie Wystawa Wynalazków.

Szereg potężnych firm przemysłowych bierze w niej udział, wystawiając niezmiernie ciekawe eksponaty dotyczące wynalazczości ostatniej doby.

Szczególne zainteresowanie wywołuje wystawa w ośrodkach przemysłowych, skąd nadechodzą liczne zgłoszenia nie tylko firm lecz i osób poszczególnych.

Protoktorat Ministerjum Przemysłu i Handlu, oraz egida Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górniczego, Handlu i Finansów zapewniły wystawie poparcie Rządu.

Liczne dyplomy złote i srebrne medale będą nagrodami wystawiających najbardziej ciekawe i użyteczne wynalazki.

Wycieczki z prowincji, szczególnie wycieczki szkolne zgłosiły swój akces.

Wystawa odbędzie się w ostatecznym terminie od 19 — 30 czerwca r. b.

Zgłoszenia wystawców są jeszcze przyjmowane do 12 bm.

Przy zakupach prosimy naszych Szan. Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”

Wydział Elektryczny m. Wilna podaje do ogólnej wiadomości, że prawo wykonywania instalacji elektrycznych stosownie do instrukcji uchwalonej przez Radę Miejską dn. 24-VI 1926 r. zostało udzielone następującym firmom i osobom: I. Wykonywanie urządzeń wysokiego i niskiego napięcia. 1. Inż. El. M. Gordon, ul. Filipka 15 2. Polskie Tow. Elektryczne zauf. Oranżeryjny 3-3 3. Zjedn. Tow. Elektryczne ul. Trocka 9 II. Wykonywanie wszelkich urządzeń niskiego napięcia. 1. Leon Tczajkiewicz ul. Krzywa 29 2. Gabriel Deweltow Mało-Stefańska 21-4 3. Izrael Turgiel Sawicz 6-17 4. Zelik Goldberg W.-Pohlanka 25-4 5. Jurewicz Piotr Żeligowskiego 5-43, firma Wilpri 6. Inż. Walerjan Latkowski Wileńska 23, firma inż. Malinowski inż. Oranżeryjny 3-3 7. Michał Czerny zauf. Oranżeryjny 3-3 8. Inż. W. Łaciński Wielka 17, firma El. 9. Inż. Don Komaj Bosackowa 5 III. Wykonywanie wszelkich domowych instalacji. 1. J. Miller Wileńska 15 2. Szymon Aronson Zawalna 24 3. Dawid Jadownik Niemiecka 5-8 4. Judel Romer Niemiecka 21-17 5. Z. Kacw W.-Stefańska 8 6. Ajzyk Kremer W.-Pohlanka 14-34 7. G. Kruszański Szopena 2-4 IV. Wykonywanie instalacji do 5 amp. dla siły i światła. 1. Wałasz Jan Wielka 19-11 2. Pieslak Wiktor W.-Pohlanka 12 3. Kiwe Baron Węgierska 13-14 4. Franciszek Pietraszkiewicz Mostowa 25-2 5. A. Smejls Mickiewicza 2 6. Frydland Ruwin Nowogrodzka 64 7. Maikus Abram W.-Pohlanka 1-a

8. Mane Cesla Rydza-Śmigłego 36-7 9. Abram Szczarański Kalwaryjska 44 10. Jan Sawko Mickiewicza 19-39 11. Wiktor Hodel Tatarska 7-8 12. Aron Aronowicz Wileńska 28 13. Emes Mendel Św. Mikołaja 1-11 14. Izak Gens W.-Pohlanka 17-29 15. Rachmilewicz Morduch M.-Stefańska 5-8 16. Jakób Magat Bosackowa 7-9 17. Norbert Robicki Antokolska 27 18. Chaim Rozwozki Sądowa 5 19. Jakób Rubinsztejn Piłsudskiego 37-3 20. Szołom Deweltow Trocka 9, Elektro-motor Oraz FIRMOM: 1. Żejmo M. Mickiewicza 24 2. Dawid Wajman Trocka 17 3. Kazarz Wajman Wileńska 21 Niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Firmy i osoby wymienione proszone są o przybycie do Wydziału Elektrycznego celem załatwienia formalności związanych z udzieleniem zezwolenia instalowania i dopiero po zatwierdzeniu formalności otrzymują wyżej wymienione prawo. 520

Ogłoszenie. Sąd Pokoju m. Wilna na mocy art. 94 Ust. wkslowej podaje do wiadomości, że do Sądu zostało złożone podanie przez Michała Kapłana zam. w Wilnie przy ul. Wileńskiej Nr. 11 o umorzenie 2-ch zaginionych weksli, wystawionych w m-cu wrześniu 1925 r. przez Dom Handlowy Komisowy „Haisz” w Wilnie na zlecenie M. Kapłana z których jeden opiewał na sumę 450 efekt. dolarów amer., drugi na 50 efekt. dolarów amer. płatnych dnia 25 Grudnia 1925 roku, zaopatrzonych zrym M. Kapłana. Wobec powyższego wyzwa się posiadaczy weksli, aby zgłosili się w przeciągu 60 dni od dnia 1 maja 26 r. t. j. nie później 30 czerwca 1926 roku i okazali weksle Sądowi Pokoju. m Wilna. Sędzia pokoju (—) A. Legiejko;

SPRZEDANO WIĘCEJ NIŻ DWA MILIONY STOLKÓW. MŁODOŚĆ i PIĘKNOŚĆ nadaje KAŻDEJ TWARZY KOBIECY krem CAZIMI METAMORFOZA USUWA RADYKALNIE PIEGI, WĄGRY, ZMARSZCZKI, OCORZAŁOŚĆ i INNE DEFEKTY CERY. M. S. W. (G. d. s. z.) № 316

SOLEC zakład wód mineralnych siarczano-słon. i kąpeli błotnych znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przymiocie, otwarto od 1 maja do 1 października Informacje i prospekty wysłał zarząd Solca, poczta Solc - Zdrój. 473

Mieszkanie do wynajęcia (pokój z kuchnią) dowiedzieć się: ul. Belina 11 m. 1. 524 Pokój do wynajęcia na lato Sapieżyńska 7-1.

FILATELIŚCI! „Ilustrowany Przegląd Filatelistyczny” Toruń. Numer okazowy bezpłatnie! 514

Table with 6 columns: Agentury „Kurjera Wileńskiego”, „RUCH”, Duniłowicze, Głębokie, Kowel, Lida, Landwarów, Nowe-Troki, Nowogródek, Oszmiana, Postawy, Pińsk, Stołpce, St. Święciany. Each cell contains the name of the agent and their address.